

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Składniki kosmetyczne a gospodarka hormonalna



Na forum europejskim trwają prace nad opracowaniem kryteriów klasyfikacji substancji zaburzających gospodarkę hormonalną. Jest to bardzo duże wyzwania legislacyjne także dla sektora kosmetycznego. Chodzi o możliwe wycofanie z użycia wielu składników wykorzystywanych przez branżę kosmetyczną.

Wpierw warto wiedzieć, czego w ogóle dotyczy problem i dlaczego ma tak duże znaczenie dla przemysłu kosmetycznego. Od kilkunastu lat Komisja Europejska systematycznie aktualizuje wspólnotową strategię dotyczącą substancji zaburzających funkcjonowanie układu hormonalnego ("Community Strategy for Endocrine Disruptors - a range of substances suspected of interfering with the hormone systems of humans and wildlife").

Zgodnie z wymaganiami postawionymi przez rozporządzenia w sprawie produktów biobójczych oraz w sprawie środków ochrony roślin Komisja musi opracować propozycję kryteriów dla substancji zaburzających gospodarkę hormonalną. Rozporządzenie dotyczące produktów kosmetycznych z 2009 r. przewidywało przegląd w zakresie substancji powodujących zaburzenia endokrynologiczne do 11 stycznia 2015 r. Choć minął już ponad rok, to zadanie nie zostało wykonane. Sprawą zajął się już m.in. unijny Sąd Pierwszej Instancji, który potwierdził konieczność opracowania przez Komisję Europejską kryteriów dla oceny klasyfikacji substancji zaburzających gospodarkę hormonalną. Prace zatem są wciąż prowadzone i prędzej czy później przyniosą efekty.

Swoje zastrzeżenia do nich ma jednak przemysł. Także ten funkcjonujący w naszym kraju. Głos w sprawie zabrały już Konfederacja Lewiatan oraz Polski Związek Przemysłu Kosmetycznego. W swoim stanowisku obydwie organizacje bronią Komisji Europejskiej i tłumaczą, iż brak opracowania kryteriów dla oceny klasyfikacji substancji zaburzających gospodarkę hormonalną wynika z faktu, iż aktualny stan wiedzy naukowej nie pozwala na ich sformułowanie. A skoro tak, to lepiej tego nie robić, gdyż stworzenie takich kryteriów mogłoby okazać się szkodliwe.

Oto bowiem dowodzi się, iż nie istnieją obiektywne dane naukowe wskazujące na bezpośredni związek przyczynowy między występowaniem chorób związanych z rozrodczością i rozwojem płciowym a stosowaniem substancji chemicznych. Przywoływane są opinie Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) i Komitetu Naukowego ds. Bezpieczeństwa Konsumentów, które twierdzą, iż nie ma podstaw, by zakładać, iż substancje posiadające aktywność endokrynną powinny być traktowane inaczej niż pozostałe substancje, pod względem oceny ryzyka.

Mówiąc zaś prościej, przemysł boi się nieuzasadnionego ze swego punktu widzenia wycofania wielu substancji uważanych za bezpieczne dla zdrowia ludzi, a jednocześnie kluczowych dla wytwarzania produktów. Branża kosmetyczna argumentuje, że wiele cennych składników kosmetyków może zostać objętych klasyfikacją jako „endocrine disruptors” i w efekcie wycofanych z obiegu. Przekonuje więc, iż wszelkie regulacje w zakresie bezpieczeństwa substancji chemicznych powinny być oparte

na udowodnionym, a nie „potencjalnym” ryzyku dla zdrowia ludzi i środowiska. Branża domaga się, aby planowane rozwiązania legislacyjne były zgodne z aktualnym stanem wiedzy, a nie wynikały wyłącznie z istnienia dat ich wprowadzenia określonych wcześniej w aktach prawnych, jak ma to miejsce w tym przypadku. Reasumując: w ocenie sektora kosmetycznego nie jest uzasadnione wprowadzanie szczegółowych uregulowań dotyczących substancji zaburzających gospodarkę hormonalną.

Więcej na stronie: www.chemiaibiznes.com.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/25578.html>

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy